

KWIRJER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

W Paryżu rozpoczął się kongres francuskiej partii socjalistycznej

Wczoraj rozpoczął się w Paryżu 29 kongres francuskiej partii socjalistycznej. Głównym punktem porządku dziennego jest sprawa udziału stronnictwa w rządzie. Uwagę wszystkich zajmuje kwestja, czy socjaliści przyjmą na siebie odpowiedzialność za sprawowanie wspólnie z radykalami władzy, czy też odrzucą propozycję, którą według wszelkiego prawdopodobieństwa Herriot im postawi. Dotychczas przeważa opinja, że gdyby nawet większość na kongresie opowiedziała się za udziałem socjalistów w rządzie, to partja wysunęłaby takie warunki, że byłoby to równoznaczne z odmową. W toku dyskusji, jakie prowadzone były w ostatnich tygodniach, zaznaczyło się 6 różnych kierunków.

Zaburzenia komunistyczne w Berlinie

BERLIN. 30.5. (Pat.) W ciągu nocy ubiegłej doszło w Eiberfeld do zaburzeń komunistycznych. Policja przy pomocy pałek gumowych rozprzeczła demonstrantów, którzy usiłowali wnieść barykady i w tym celu poprzewracali latarnie. Na ulicach miasta pojawiły się plakaty wzywające policję do odmówienia posłuszeństwa swym władzom.

Nowy ambasador turecki we Francji

PARYŻ. 30.5. (Pat.) Prezydent Republiki francuskiej udzielił agrément Sua Bejowi na stanowisko ambasadora tureckiego w Paryżu. Oficjalny komunikat zaznacza, iż Suat Bej, który od lat 8 reprezentował Turcję we Włoszech dawał zawsze żywe dowody uczuć frankofilijskich.

Bojówki hitlerowskie istnieją nadal

ESSEN. 30.5. (Pat.) Komunistyczne „Ruhr Echo” podaje, że bojówki hitlerowskie, mimo zakazu, istnieją nadal i są nawet jak dawniej, skoszarowane. W Hülls i w Gelsenkirchen w t. zw. „Brunatnym Demu” skoszarowane są silne oddziały hitlerowskie, którzy wystawiają przed domem swe posterunki, zmieniają co dwie godziny, pewna zaś część oddziałów znajduje się stale w pogotowiu. Wszystko to — konkluduje dziennik — dzieje się pod okiem policji.

W Bombaju nowe zaburzenia

BOMBAJ. 30.5. (Pat.) Doszło tu ponownie do zaburzeń. Tłum usiłował mianowicie podpalić jeden ze składów perfumerji. Oddziały wojska miałyby interwenjować, przyczem tłum zarzucił je gradem pustych butelek. Ostatecznie udało się rozproszyć manifestantów kołbami. Arestowane 17 osób. W czasie zajęcia jedna osoba została zabita, wiele zaś odniosło rany. Sklepy zamknięte. Oddziały wojska w samochodach pancernych patrolują ulice.

Olbryzmia kradzież z włamaniem

LYON. 30.5. (Pat.) Donoszą z Juan-les-Pins, że w tamtejszym kasynie dokonano włamania, przyczem zrabowano 185.000 fr. w banknotach, oraz bilet loterji hiszpańskiej, na który wygrana miliona pięciuset tys. fr. Sprawców kradzieży dotychczas nie wykryto.

Prasa francuska o zataigiu polsko-gdańskim

PARYŻ. 30.5. (Pat.) Cała prasa francuska zamieszcza dziś artykuły omawiające sprawę incydentów polsko-gdańskich, jak również napiętych stosunków między Polską a Niemcami. Artykuły takie ukazały się m. in. w „La Republique”, „Le Petit Parisien”, „Le Volonte”, „L'Oeuvre”, „La Victoire” i innych.

Zabierając głos na łamach „Le Populaire” Leon Blum pisze, że socjaliści zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie gromadzą się nad granicą polską. Gdańsk przedstawia obecnie w miniaturze to, czem stałyby się całe Niemcy w razie triumfu hitlerowców. Z chwilą rozwiązania szturmowych oddziałów hitlerowskich utworzyła się armja kondotjerów tembardziej niebezpieczna, że niezależna od legalnej władzy i niepodlegająca żadnej odpowiedzialności. „Oddajmy — pisze Blum — choć raz sprawiedliwość Pilsudskiemu — Polska zachowała zimną krew i panowanie nad sobą, lecz nadejście może dzień, gdy nastąpią wypadki, których konsekwencje zatrudno będzie może opnować.

Poco czeka rząd polski — zapytuje Leon Blum — z przekazaniem tej sprawy Lidze Narodów, a jeżeli będzie dalej wzlekał, dlaczegoż Liga Narodów nie wystąpi z własną inicjatywą. Jest ona do tego podwojnie zobowiązana, bowiem z jednej strony jako decydująca w sprawie Gdańska, który rządzi się pod jej bezpośrednią kontrolą, z drugiej jako będąca odpowiedzialną za po-

kój w Europie. Gdańsk nie jest wszak tak odległy jak Mandżurja. Być może, że środki, któremi rozporządza Liga Narodów pozwalają jej być bardziej pewną niż na Dalekim Wschodzie.

Zamykając cykl korespondencji z Gdańska do dziennika „Le Journal”, Geo London podkreśla, iż nigdy jeszcze Liga Narodów nie była zmuszona dawać dowodów tak wiekiej czujności, jak obecnie, będąc obarczona misją zapewnienia Gdańskowi wolności. Nie chcąc alarmować napróżno opinji publicznej — kończy London — należy jednakże skonstatować, że pokój jest na lasce przypadku: wystarczy, żeby jakaś banda wtargnęła do korytarza. Wprowadźcie Polska odparuje ciós energicznie i skutecznie, należy się jednak zapytać — „Mówi wczasy” ograniczy się ta awantura?

Otwarcie Instytutu radowego im. Skłodowskiej-Curie w Warszawie

WARSZAWA. 30.5. (Pat.) W dniu dzisiejszym o godz. 12.30 w poł. w obecności przybyłej z Paryża znskomitej uczonj polskiej p. Skłodowskiej-Curie od była się uroczystość poświęcenia i otwarcia instytutu radowego jej imienia, mieszczącego się przy ul. Wawelskiej № 15.

Przyjęcie p. Curie-Skłodowskiej na Zamku

WARSZAWA. 30.5. Pat. W dniu dzisiejszym o godz. 18.30 Pan Prezydent R. P. podejmował na Zamku herbatą p. Skłodowską-Curie, która przybyła w towarzysztwie dyrektora Instytutu Radowego w Paryżu prpf. Regaud i dyrektora Instytutu Radowego w Warszawie dr. Łukaszczyka. W przyjęciu wzięli udział członkowie rządu z p. premierem Prysotrem, członkowie korpusu dyplomatycznego, posłowie i senatorowie, duchowieństwo, przedstawiciele świata naukowego. W przyjęciu, które trwało przeszło godzinę wzięli udział około 200 osób.

Obniżka produktów naftowych o 50 proc.

LWÓW. 30.5. (Pat.) W ciągu ostatnich 3 dni obradowała we Lwowie konferencja przedstawicieli rafinerów, wchodzących w skład syndykatu przemysłu naftowego. Uchwalono przeprowadzić obniżenie cen wszystkich produktów naftowych na rynku wewnętrznym, nie obniżając jednocześnie cen surowca. Nie ustalono jeszcze wysokości obniżki. Istnieje tendencja do obniżenia cen produktów naftowych o 30 proc. Wiadomość padawana przez prasę o rozwiązaniu syndykatu przemysłu naftowego nie odpowiada prawdzie. Dalszy ciąg obrad odbędzie się we środę.

Obrady związku młodzieży wiejsk.

WARSZAWA. 30.5. (Pat.) Wczoraj obradował w Warszawie zjazd związku młodzieży wiejskiej woj. warsz. „Siew” jednej z największych i najbardziej czynnych organizacyj na terenie wsi. Dla przybyłej na zjazd młodzieży zorganizowano szereg pogadańk, przedstawienie i t. p.

Aresztowanie defraudanta

WIEDEŃ. 30.5. (Pat.) Policja aresztowała tu kupca drzewnego z Wiednia Augusta Karcła Kellera, który od miesiąca zgóra był poszukiwany przez warszawską policję kryminalną z powodu popełnienia nadużyć na sumę 500,000 złotych.

Konsul angielski zwiedza Wołyń

LUCK. 30.5. (Pat.) Przybył tu z Warszawy, celem zwiedzenia Wołynia konsul angielski w Warszawie p. Savery wraz z sekretarzem ambasady angielskiej.

Krwawe rozruchy w Hiszpanji

MADRYT. 30.5. (tel. wł.) Robotnicze syndykaty anarchistyczne, które opanowały związki zawodowe i przelicytowały komunistów, ogłosiły wczoraj strajk generalny w Sewilli. Przez całą noc trwała strzelanina. Aresztowano 50 osób.

Również w Madrycie miały miejsce rozruchy. Dwaj policjanci odnieśli rany postrzałowe. Policja i gwardja narodowa pilnują banków i gmachów publicznych.

W Walecji, podczas krwawych zaburzeń ulicznych, zabiło dwie osoby, a 10 raniono. W Bilbao jest 10 rannych. W Barcelonie policja aresztowała 150 osób.

Łość ofiar szanghajskiej kampanji

Urządowy komunikat chiński donosi, że podczas walk między wojskami chińskimi i japońskimi w okręgu szanghajskim padło od początku roku 1932 214 oficerów i 4.060 szeregowych chińczyków. Liczba rannych wynosi 617 oficerów i 1.153 żołnierzy.

Powrót zimy w Norwegji

OSLO. 30.5. (Pat.) Według doniesień z Trondheim powróciła tam pogoda zimowa. Góry pokryły się ponownie śniegiem. W okolicach panuje zimny wiatr. Warunki śniegowe nadają się doskonale do sportu narciarskiego.

Nawet na Islandji przesłanie rządowe

OSLO. 30.5. Pat. Z Rejkjaviku (Islandja) donoszą, że pertraktacje z partjami opozycyjnymi co do zmian konstytucji i prawa wyborczego spełzły na niczem, wskutek czego rząd podał się do dymisji.

Pożar

W miasteczku Lipkanach na północno-Bessarabji wybuchł ubiegłej nocy gwałtowny pożar, który pod wpływem wiatru przybrał rozmiary katastrofalne. Ogień zniszczył 60 domów, w tem większość magazynów na głównej ulicy miasta.

Eleganckie i trwałe obuwie po cenach b. przystępnych

nabyć można tylko w firmie

Zakłady Rzemieślniczo-Wychowawcze pod wezwaniem św. Józefa

Oddział w Lublinie, Królewska № 5 i Narutowicza № 32.

835

OKUCIA BUDOWLANE:

ZAMKI DRZWIOWE od zł. 150 za 1 szt., ZAWIASY, ZASUWY, KLAMKI i t. p.

POLECA ZE SWOICH SKŁADÓW W LUBLINIE I ODDZIAŁÓW

LUBELSKI SYNDYKAT ROLNICZY SPÓŁKA AKCYJNA

Przed konferencją lozańską

Zaproszenia na konferencję reparacyjną, mającą się odbyć w Lozannie dnia 16-go czerwca, zostały już rozesłane. Równocześnie poczyniono już daleko idące przygotowania na przyjęcie zagranicznych gości. Nie wiadomo tylko, jednego, mianowicie, czy konferencja sejdzie się w ustanowionym terminie.

Wątpliwości te wylomły się szczególnie w ostatnich czasach. Przede wszystkim, które zarysowały się przed zwolaniem konferencji nie tylko się nie zmniejszyły, ale przeciwnie, wzrosły w znacznym stopniu. Prace konferencji rozbrojeniowej utkwiły faktycznie na martwym punkcie i obecnie kiedy osobiste porozumienie między stroną miałyby donieść znaczenie dla przygotowań konferencji lozańskiej, w Genewie niema nikogo.

Nadzwyczaj niekorzystnie oddziaływały również niejasność sytuacji politycznej we Francji. Dopiero na kilka dni przed zagajeniem konferencji lozańskiej zapadnie we Francji decyzja co do większości parlamentarnej i składu nowego rządu. Nie ulega wątpliwości jednak, że najsilniejszy wpływ na losy konferencji wywiera sytuacja w Niemczech.

Już obecnie jest jasnym, że hitlerowcy nie zechcą wziąć na siebie odpowiedzialności za wyniki konferencji lozańskiej i dlatego zechcą raczej przeczekać i w rządzie przed zagajeniem konferencji udziału nie weźmą.

Sytuacja w Niemczech stała się w ostatnich dniach tak niepewną, że nie można przewidzieć jak się właściwie ułożą stosunki w najbliższym czasie i czy narodowi socjaliści nie będą zmuszeni do ewentualnej dymisji Brüninga, zajęci decydującego stanowiska, by nie zaspak do godnej chwili do objęcia rządów.

Stanowisko Niemiec nie wroży niczego dobrego i prawdopodobnie bez względu na to, jak się ułoży sytuacja wewnętrzna, Niemcy wobec zobowiązań reparacyjnych będą zajmowały stanowisko jednakowe. Nie jest bynajmniej przypadkiem, że i między przeciwnikami Brüninga mówi się o obecnym kanclerzu, jako o przyszłym ministrze spraw zagranicznych. Jeśli bowiem chodzi o politykę zagraniczną, Brüning cieszy się sympatją nawet w kołach nacjonalistycznych, które nie zgadzają się jedynie na jego politykę wewnętrzną.

Wypadki niemieckie wywierają będą bezwzględny wpływ na układ stosunków

we Francji i na proces tworzenia się nowego rządu francuskiego.

Istnieją jednak, jeszcze inne oznaki, które wzbudzają obawy, że może powtórzyć się stycyńska historia, z odroczeniem konferencji. Do oznak tych należy zaliczyć nastroje, panujące we Włoszech, które dość wyraźnie zarysowały się w prasie włoskiej. Włosi bowiem dotychczas nie mogą zapomnieć, że przy zawieraniu traktatów pokojowych nie pamiętano o takich układach, zawartych między Aliantami i Włochami, przed ich przystąpieniem do wojny światowej. Prasa włoska przypomina, że Włochom obiecano pewne części terytorjum Austro-Węgier, które później przyznano innym państwom. Ton prasy włoskiej nie jest budzący i wyraźnie wynika, że Włosi na konferencji lozańskiej zmierzaliby do rewizji niektórych postanowień traktatów pokojowych.

Gdyby tendencje te dostatecznie się wzmożyły i z kół faszystowskich przeszły do sfer oficjalnych to natrafiłyby one na sprzeciw Francji i jej sojuszników. Jeśli w dodatku poglądy te będą forsowane na konferencji lozańskiej, to niewątpliwie utrudnią jej pracę.

Niezmiernie ujemnym jest dla konfe-

rencji fakt, że Ameryka odmówiła swego udziału w ostatniej części jej prac; poświęconej rozpatrywaniu kwestyj gospodarczych i finansowych. Taki stan rzeczy do tego stopnia skomplikował sytuację, że w parlamencie angielskim Churchill wyraził przekonanie, jakoby do nowych wyborów, prezydenta w Stanach Zjednoczonych L. J. do jesieni, nie można liczyć na dodatni wynik jakiegokolwiek konferencji rozbrojeniowej, lozańskiej czy ottawskiej.

Możliwym jest, że jest to zapatrywanie zbyt jednostronne przyznać jednak trzeba, że istnieje dość dużo przyczyn, które mogą spowodować nowe odroczenie konferencji lozańskiej.

Z drugiej jednak strony sytuacja gospodarcza Europy jest zbyt poważna, a pomoc dla niektórych państw tak konieczna, że odroczenie konferencji lozańskiej pociągnęłoby za sobą skutki nad wyraz nieożądane, jeśli nie wręcz szkodliwe.

Dlatego w Lozannie mimo tych pesymistycznych horoskopów, przeważa zdanie, że przecież w połowie czerwca zjedną się tam przedstawiciele wszystkich państw europejskich, by obradować nad najważniejszymi sprawami.

Zakończenie turnieju szachowego i mistrzostwo Warszawy

Mistrzostwo zdobył Frydman

Wczoraj oboło godz. 9 w nocy zakończył się doroczny turniej szachowy o mistrzostwo Warszawy na r. 1932. Pierwszą nagrodę i tytuł mistrza stolicy zdobył porażając z rzędu znany polski reprezentacyjny mistrz p. Paulin Frydman, osiągając 11 i pół p. z 13 motylowych, co jest wynikiem świetnym.

Nowe starcia z tubylcami w Rabacie

Donoszą z Rabatu o nowych starciach z tubylcami, w czasie których jeden oficer francuski i 6 żołnierzy zostało zabitych, zaś 1 oficer i 11 żołnierzy rannych.

Egipt się budzi

W Kairze policja przeprowadziła rewizję w pewnej drukarni, gdzie wykryto znaczną ilość druków nawołujących do utworzenia w Egipcie partii socjalistycznej i domagającej się specjalnej reprezentacji warstw robotniczych w parlamencie oraz praw dla kobiet.

Sny o złotej erze ludzkości

Herriot o Stanach Zjednoczonych Europy

Na podstawie relacji „Central Europeanischer Pressedienst” zamieszcza jedno z pism poniższe interesujące wynerzenie Herriota na temat „Pancuropy”. Warto, czytając je, pamiętać oświadczenie tego męża stanu, który niedawno skarżył się, że „przemocą wychna mu się nieraz w usta”, słowa, których nigdy nie wypowiedział.

„Europa musi sobie pomóc Porozumienie jest koniecznością potrzebne” — mówi Herriot.

„Moja wiara w możliwość stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy trwa niezmiennie. Jeżeli Stany Zjednoczone Ameryki były możliwe, to można myśleć także o Stanach Zjednoczonych Europy, oacywiła odpowiednio dopasowanych,

Nikt nie widzi w Ameryce w Stanach Zjednoczonych Europy takiej organizacji która mogłaby przeciwstawić się Stanom Zjednoczonym Ameryki. Wielej politycy jak Kellog lub Borah, po kilkakroć jasno sprzecywali, że St. Zjednoczone Ameryki ucieszyłyby się gdyby ekonomiczne stosunki starego świata mogły być ustabilizowane przez stworzenie europejskiej unii. Rewolucja bolszewicka będzie się jednak rozwijała w tym kierunku, w jakim rozwijała się przed wiekiem rewolucja francuska. Sowiety będą wnet zmuszone uwzględnić własność prywatną. W ten sposób potęga sowiecka automatycznie zakończy się. Bolszewizm nie zostanie umiarkowany przez jakiś akt przemocy, umrze śmiercią naturalną. Jeżeli to się już raz stanie, wówczas nie stanie na przeszkodzie, ażeby Rosja przyłączyła się na nowo skutecznie z Europą. W tym zjednoczeniu wszystkie państwa winny zachować pełną swoją suwerenność. Muszą być tylko w jednym kierunku związane — a mianowicie w tym zdaniu, ażeby współdziałały pod względem ekonomicznym z innymi państwami europejskimi.

Pierwszym i najważniejszym wynikiem byłoby zmniejszenie zbrojeń, które spowoduje podniesienie socjalnego dobrobytu.

Powstałaby nowa „złota epoka”, w której wszyscy europejczycy, poczynając od drwala w szkodkich lasach aż do rolników w dolinie naddunajskiej, mogliby się rozwijać i żyć. Chcąc w dalszym ciągu mieć ten sen, zamienić go w rzeczywistość, o ile starczy mi sił.

Zagadnienie jest poważne, a przecież jestem przekonany, że rozwiązanie takiego pytania jest możliwe przy wzajemnej dobrej woli i porozumieniu.

Skoło tylko zostanie usunięty ekonomiczny nacisk, to leżby będzie rozwiązać także zagadnienia polityczne. Bieda różni między sobą. Dobrybył „fiaruje wszelkiego rodzaju drogi i wyjścia do zrównania napięć i wygładzenia chropowatości”.

Jak widzimy, przyszył pr-mjer francuski — jak sam powiada — swój sen o złotej epoce świata, kiedy to bolszewizm „sam z siebie” umrze na uwiad starczy, a Niemcy przestaną łapczywą pięć wyciągać po zarobowane ogniś ziemie...

A może w sennem marzeniu pana Herriota — Polska, jak romantyczna „gaska” czy naiwniutka „pensjonarka” złożona na oltarz Pancuropy dla „złotej ery narodów” ofiarę z Pomorza i Wielkopolski dla Niemców, z Warszawy dla odobulszewizowanej Rosji, z Lwowa dla Młodej Ukrainy i może wogóle „zlikwiduje się”, aby nie nie miało miłości narodów, zwłaszcza tak zaprzyjaźnionych ze sobą, jak Niemcy i Rosja.

Senne marzenia bywają zwykle biegunowo sprzeczne z szarą rzeczywistością życia. Ni bezpewnym jest, gdy zwłaszcza, między stanem oddają się im z lubością, zamiast patrzeć trzeźwo, rachować przesyłanie i dokładnie z właściwych przesłanek wyciągać logiczne wnioski, które byłyby wskaźnikami dla realnych czynów i pociągnęły politycznych...

Drakoński projekt oszczędnościowy prezydenta Hoovera

Według opinii najpoważniejszych znawców zagadnień finansowych i walutowych dalsze kształtowanie się kursu dolara za leży w lwiej części od tego, czy rząd Stanów Zjednoczonych zdola pokryć rosnący deficyt budżetowy.

Wobec wielkiego zainteresowania szerokich kół, kursem waluty amerykańskiej, Agencja „Iskra” zwróciła się do najbardziej miarodajnych kół amerykańskich w Warszawie z prośbą o wskazanie, w jaki sposób rząd amerykański zamierza w najbliższym czasie zmniejszyć deficyt budżetowy. Udzielone informacje przedstawiają się niezmiernie ciekawie.

Informatorzy komunikują, że prezydent Hoover przedłożył komitetowi ekonomicznemu Kongresu projekt ustawy dotyczącej wprowadzenia drakońskich wręcz oszczędności w administracji państwowej. Główne punkty projektu tej ustawy przedstawiają się następująco:

1) wprowadzenie pięciodniowego tygodnia pracy dla urzędników i funkcjonariuszów państwowych pracujących za

wynagrodzeniem dziennym. Dla funkcjonariuszów pracujących za wynagrodzeniem miesięcznym i miesiąc bezpłatnego urlopu w ciągu roku;

2) zawieszenie awansów;

3) zawieszenie na przeciąg jednego roku mianowania urzędników na stanowiska wakujące;

4) pensjonowanie urzędników, którzy osiągnęli granicę wieku;

5) zawieszenie wynagrodzeń dodatkowych za pracę nocną, oraz za pracę poza godzinami urzędowymi;

6) ograniczenie zapomóg dawanych weteranom wojny światowej;

7) reorganizacja służby w poszczególnych galeziach administracji celem uniknięcia dublowania pracy, ze specjalnym uwzględnieniem robót publicznych, służby zdrowia i t. d.

Przez wprowadzenie w życie tej ustawy, prezydent Hoover spodziewa się osiągnięcia oszczędności na sumę 250 mil. dolarów.

„Wszystko dla partii“

Interesy państwa polskiego poświęcone pozomym ambicjom partyjnym

Znana konferencja prezydenta Lebruna z premierem Tardieu, ministrem Flandriem i prezesem Herriotem, w toku której premier Tardieu rzucił przekazywanie czynności swoich najbardziej prawdopodobnemu swemu następcy na stanowisku szefa rządu francuskiego, którym jest prezes Herriot — prasa francuska doniosła o prowadzonych jakoby przez rząd polski we Francji rokowaniach o pożyczkę.

Wiadomość ta powstała bądź na tle nieporozumienia, bądź też na tle niedostatecznego poinformowania prasy francuskiej.

Rząd polski — jesteśmy uprawnieni do stwierdzenia tego — nie pertraktuje o żadną pożyczkę we Francji, a jedynie Polsko Francuskie Tow. Kolejowe prowadzi pertraktacje o sposób zrealizowania należnej mu II-iej transzy pożyczki na finansowanie budowy linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia. O pożyczce dla Polski niema w tej chwili wogóle mowy, a urzędowy PAT. rozesłał prasie zagranicznej sprostowanie, w którym stwierdza, że szerzenie podobnych informacji przy jednoczesnym podkreśleniu trudności finansowych, zagrożających Polsce w braku tej pożyczki ma — na celu szkodzenie Polsce, której sytuacja finansowa nie budzi żadnych obaw. Prasa francuska za pomocą informacji: Pat-a i całą sprawę można uważać za zakończoną, gdyby nie fakt wręcz nieprawdopodobny, który wyszedł na jaw dzięki niedyktacji socjalistycznego dziennika paryskiego „Le Populaire”.

„Le Populaire” w numerze wczorajszym opisał w artykule wstępnym pogłoskami na temat rokowań pożyczkowych

polsko-francuskich, i wypowiadając się przeciwko udzieleniu Polsce pożyczki napisał:

„...przedstawiciele polskich partii politycznych uprzedzili nas, że Polska, wywołana z obecnego regime'u nie uzna długów poczynionych za czasów dyktatury. Prosilili oni Francję, żeby nie przedłużała agonii obecnego regime'u przez udzielenie nowej pożyczki”.

„Le Populaire” jest urzędowym organem francuskiej partii socjalistów sfederowanych i jednym z głównych organów II międzynarodówki. Stronnictwa polskiej opozycji lewicowej przyznawały się niejednokrotnie do utrzymywania bliskich stosunków z ludźmi, stojącymi na czele „Le Populaire”, ale... nie przyznawały się do szkódzenia interesom Polski zagranicą, a nawet — przeciwnie — w toku „procesu brzeskiego” oskarżeni i świadkowie obrony zaprzeczali z całą stanowczością, jakoby mieli oddziaływać szkodliwie dla interesów państwa, poszukując interwencji obcych i szerząc zagranicą opinię najbardziej dla Polski nieprzychylną. A jednak okazuje się, że interwencje te były, że interwencje są i to interwencje, idące ściśle w myśl uchwał... krakowskiego kongresu Centrolewu, powziętych w 1930 roku.

„Trzeba sobie przypomnieć, że na kongresie krakowskim przyjęto uchwały, mówiące najupokielniej to samo, o czem obecnie, uprzedzili przedstawiciele polskich partii politycznych” — jak pisze „Le Populaire”.

Niedyktacyjny dziennik francuskiego ujawnił, że zdradziecka akcja zagraniczna trwa nadal.

Z Wystawy Szkolnictwa Zawodowego

W dniu 28 b. m. zwiedziło Wystawę Szkolnictwa Zawodowego 2.000 osób, w tem wycieczki szkół powszechnych z Puław, Milanowa, Mielieja, Garbowa, Wólki, Głuska, wsi Recha, Konopnicy, Należcowa, Kurowa, zaw. żeński z Brześcia n/B., szkoły rzem. przem. z Brześcia n/B., drużyny harcersk. z Bychawy, szkoły handlowej z Międzyzrzecza, 16 szkół średnich i powszechnych z Lublina oraz wycieczka wojskowa z Lublina.

W dniu 29 b. m. zwiedziło Wystawę 1.707 osób, w tem 6 wycieczek pozamiastowych z Chelma, Krasienina, Białej Podli., Siedlec i Hrubieszowa.

28 maja p. inż. m. Kuropatwiński wygłosił odczyt n. t. „Ogródki działkowe”, p. inż. Mastowski z. zw. polsk. (fabr. portl. cem. odczyt n. t. „Szkole nie zawodowe w budownictwie betonem i żelbetonem”; 29 maja p. inż. L. Szczepanik wygłosił odczyt n. tem. „Najnowsze zdobycze radiotechniki”, p. dyr. inż. P. Dąbrowski odczyt n. t. „Ogrodnictwo a dobrobyt ludności rolniczej”.

Pozatem w dn. 28 maja odbyło się przedstawienie kółka dramatycznego uczniowskiej szkoły rzemieślniczej im. St. Syroczyńskiego w Lublinie, 29 maja chóór kółka młodz. wiejskiej „Siew” z Wólki, pow. lubelskiego wykonał sze-

reg piosenek ludowych, wieczorem odbyło się przedstawienie operetki ludowej „Wiesław” („Wesle Krakowiaki”) silami uczniów i uczennic szkoły budownictwa i państw. szkoły przem.-handl. żeńskiej w Lublinie. Reżyserował p. T. Markowski.

Dziś o godz. 8 wiecz. Wystawa Szkolnictwa Zawodowego zostanie nieodwołalnie zamknięta.

Imprezy artystyczne i odczyty na Wystawie Szkół Zawodowych

Program dzisiejszych imprez na terenie Wystawy Szkół Zawodowych (ul. Spokojna 10, gmach Państw. Szkoły Przem. Handl. Zeńskiej) obejmuje:

godz. 5 popoł. odczyt „Zagadnienie szkolenia zawodowego w Polsce”—inż. I. Kopaniecki.

Wystawa jest czynna od godz. 9 rano do 8 wiecz.

Wstęp 30 gr., dla młodzieży 10 gr. Wstęp na odczyty dla zwiedzających wystawę bezpłatny.

Pozatem na terenie wystawy wyświetlane będą filmy z dziedziny szkolnictwa zawodowego oraz filmy propagandowe LOPP.

Wielkie manewry strażackie

Z inicjatywy związku straży pożarnych okręgu lubelskiego zostały przeprowadzone w dniu 26 b. m. ćwiczenia oraz manewry strażackie dla straży rejonu I-go w osadzie Rano.

O godzinie 4-ej rano przez specjalnych gońców zaalarmowano osiem okolicznych straży pożarnych, że pali się przedmieście osady Belycz, t. zw. kol. Zastawie. Zaalarmowane strażę przybyły na miejsce domniemanego pożaru w następującej kolejności: (poza miejscową z osady Belycz)

1-sza przybyła O. S. P. z Zosina, 2-ga z Podola, 3-cią z Babina, 4-ta z Czółten, 5-ta z Krza (majątku), 6-ta z Palikij, 7-ma z Wojciechowa.

Poszczególne łązy pożaru, zbiorniki wodne sztucznie i naturalne oraz ginące życia zwierzęce i ludzkie markowane były za pomocą różnokolorowych chorągiewek. Każda z przybywających straży miała do rozwiązania dwa zadania taktyczne, w których uwzględniono najważniej-

sze momenty z właściwej akcji pożarowej, kładąc szczególny nacisk na umiejętne skoordynowanie wysiłków tak poszczególnych strażaków, jak i straży w akcji zbiorowej pod jednolitym dowództwem.

Po rozwiązaniu zadań taktycznych, nastąpiła odprawa oficera na której szczególnie omówiono poszczególne fragmenty akcji poszczególnych straży—wytykając wszelkie niedomagania, jak również podkreślając wszystkie jej zalety. Odprawy przewodniczył instr. okr. Z. S. P. Tarko Jan, który również kierował całymi manewrami, dowódtwem zaś nad przybyłymi strażami objął zastępca naczelnika rejonowego Jaroszyński Aleksander.

Po odprawie złożono raport prezesowi okr. Z. S. P. dr. Józefowi Klarnerowi, który dokonał również przeglądu przybyłych drużyn strażackich. Na zakończenie manewrów odbyła się defilada wszystkich drużyn strażackich wraz z taborem.

Z SALI SĄDOWEJ

Szczerzeszyńska batalja

O znakomitej batalji, jaka została w swoim czasie stoczona w Szczerzeszynie, niewiele osób słyszało. A szkoda. Bitwa bowiem była; jak się patrzy.

Po jednej stronie szanówco znaleźli się dwaj zaci ni kawalerowie Marek Tokarz i Wacław Zdunek, nigdzie nie meldowani, po drugiej zaś, jak to zwykle bywa — policja.

Zacząło się od głupiej awantury w tak zwanym miejscu publicznem. Drobnostka. Zaledwie kilku ludziom brzuszy popurowo. Tokarz i Zdunek nie upierali się bynajmniej przed pójściem do komisariatu. Bron Bożel „Moznaby powiedzieć, że udali się tam z pewnym zadowoleniem. Dopiero na miejscu, z niezrozumiałych wręcz powodów wszczęli z władzą pogawędkę na wiele drażliwy temat. Poszło o ustalenie pochodzenia jednego z policjantów. Mianowicie, gdy Tokarz upierał się, że jeden z posterunkowych w żaden sposób nie zdoła wskazać swego ojca, o tyle Zdunek przeciwnie — rozciągał twierdzenie swego kompana na obwydu policjantów. W żaden sposób nie udało się dojść do porozumienia. Konferencje odroczone do jutra.

Dla zabezpieczenia jednak praw, nabytych przez wymiar sprawiedliwości w stosunku do obu kompanów, ulokowano ich chwilowo w miejskim areszcie. Zasadniczo nikt nie zapomniał, ale pomysł ten okazał się nieszczerzy. W areszcie ogarnęła przyjaciół nostalgia. Przywykli do bardziej ruchliwego

życia, nie wytrzymali w bezczynności. W niewinności ducha rozebrali piec, rozebrali do ostatniej cegielki. Głupstwo.

W pewnej chwili ogarnęła ich „desperacka rezygnacja. Pomyśleli, że na wolności, to nawet przyjemniej.

Chwycili delikatnie, za prycę i puknęli nią w drzwi. Prycza przysła, jak sen. Nie było się czem przejmować. Zostali jeszcze stołki do dyspozycji. Ale i te przysły.

Zrobił się rumor. Wiadomo, bunt. Ktoś, uważając, skoczył po policję.

I tak się właśnie złożyło, że w ten sposób spotkali się znowu czterej dobrzy znajomi; dwaj policjanci i dwaj nasi przyjaciele. Okrzykiem i wiwalem końca nie było. Na sam widok idących posterunkowych—posypali się z okna powitalne cegły. Pomachano nawet pięściami, niczem chusteczkami.

Gdy posterunkowi ukazali się na progu celi, rzucili się na nich przyjaciele z okrzykiem radości na ustach. Tokarz zaś oderwać się nie mógł od policyjnego policzka — tak się wygryzi, a Zdunek, to nic, aby łupał cegielkami i drzewiczkami od pieca.

Znużenie rozdzieliło walczących. Chwilowo osiągnięto nawet porozumienie, ale cały zatarg został dopiero zlikwidowany przez sąd, który w uznaniu zasług bojowych, przemitych kompanów, opłacił każdemu z nich życie 3-miesięcznym więzieniem. (b)

Z Lublina i okolicy

Z TEATRU

Dziś o godz. 4 pp. poraz ostatni wielkie historyczne widowisko dla młodzieży „Ogniem i mieczem”. Ceny od 30 gr. do 1 zł. O godz. 8:30 wiecz. poraz ostatni doskonała komedia „Roxa” z genialnym występem Z. Barwińskiej R. Niewiarowicza.

REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI: popoł. „Ogniem i mieczem”. wiecz. „Roxa”.
KINO „CORSO”: „Krwawy wschód”.
KINO „PALACE”: „Martwy wąż”.
KINO „ADRJA”: „Trujące usta”.
KINO „ITALJA”: „Czarny płak” i „Mogila nieznanego żołnierza”.
KINO „VENUS”: „Sygnal wśród burzy”.

KRONIKA

Ceny maksymalne obowiązujące od dnia 31 maja 1932 r. na mąkę i płeczywo ustalone decyzją Starosty Grodzkiego Lubelskiego. Hurt: Mąka żytnia pyłkowa urzędowego typu za 1 kg. 42 gr., mąka żytnia razowa za 1 kg. 33 gr., bulki z mąki pszennej 40 proc. za 1 kg. 70 gr.

Detal: Chleb żytni pyłkowy z mąki 65 proc. typu urzęd. 43 gr., chleb żytni razowy 33 gr., bułka polednicza z mąki pszennej 40 proc. o wadze 7 dkg. 5 gr., bułka pojedyncza z mąki pszennej 40 proc. o wadze 14 dkg. 10 gr.

— Nowe centrale telefoniczne. W agencji Wielki Obzór, pow. Kamień Koszyrski oraz Datyn, pow. Kowelski, uruchomiono centrale telefoniczną dla wymiany telegramów i rozmów międzydzielnych w ograniczonych godzinach.

— Seminarjum procedury cywilnej. Podaje się do wiadomości wszystkich aplikantów sądowych, że w dniu 1 czerwca b. r. o godz. 5 ej min. 30 w sali rozpraw I wydziału cywilnego sądu okręgowego w Lublinie odbędzie się pod kierunkiem p. sędziny J. Mroczkowskiego seminarjum procedury cywilnej, na którym omawiane będą zagadnienia odnośnie art. 1—31 U. P. C.

— Doroczne walne zebranie polskiej młodzieży d-mokratycznej odbędzie się dziś dn. 31 maja o godz. 7 m. 45 w pierwszym, a o godz. 8-ej wieczorem w drugim terminie w świetlicy związku strzeleckiego (Szpitalna 12). Porządek dzienny zebrania następujący: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 2) sprawozdanie ustępujących władz, 3) dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorjum, 4) wybór nowych władz, 5) wolne wnioski.

— Nowe władze Zw. Bokserskiego. Na odbytem, w ub sobotę, walnym zebraniu członków Lubelskiego Związku Bokserskiego, w którym wzięło udział siedem klubów bokserskich Lublina — dokonano wyboru władz Związku na rok 1932- w składzie następującym: prezes por. Sauter Stefan, wiceprezesa pp. Szulcowski i Holsberg. Jako członkowie zarządu weszli pp. Kwiatkowski, Kunicki, Piekarski, Lewandowski i Zylbarajch. Siedzibą Zw. Bokserskiego jest lokal Zw. Strzeleckiego, ul. Szpitalna Nr. 12.

— Dzień harcerza. W roku bież. dzień harcerza zostanie zorganizowany w dniu 5.VI t. j. w najbliższą niedzielę. Będzie on miał charakter święta żeńskiego i męskiego harcerstwa w Lublinie i zarazem charakter propagandowy.

Program dnia obejmie szereg atrakcyj i imprez. Już w sobotę dn. 4 b.m. o godz. 20 oba hufce przemarszerują przez miasto. W niedzielę dn. 5 b.m. rano — msza św. w Katedrze wspólnie z L. O. P. P. — Po mszy defilada obu hufców, a godz. 12 poranek. Przez cały dzień kółka drużyn będzie oborowało koło kościoła garnizonowego w obozie rozbitym według wymogów oborowniczkiej techniki harcerskiej. Msza g. będzie zwiędzać od godz. 11 do 19. a w godz. 18—19 gońcie będą mieli sposobność przyglądać się popisom harcerzy. Największą jednak atrakcją dnia będzie poświęcenie i spuszczenie na wodę kilkunastu kajłków na przystani harcerskiej (przy ul. Piłzowej) o godz. 16. Ognisko w obnie o godz. 20.15 zakończy całodzienną uroczystość. 3

— Komitet L.O.P.P. zawiadomienia niniejszym modelarzy zorganizowanych i niezorganizowanych, że konkurs eliminacyjny modeli latających odbędzie się w dniu 3-go czerwca b.r. Termin zgłoszeń od dnia 30-go maja do 3-go czerwca b. r. włącznie, w godzinach od 13 do 15-tej, w lokalu L.O.P.P. przy ul. Powiatowej 1. Blizszych informacji udzieli się przy zgłoszeniu modeli.

— Przy libacji. (a) W mieszkaniu Stanisława Szalas, ul. S-to Duska 20 odbywała się w niedzielę suta libacja przy udziale licznie zaproszonych gości. Wypróżniono szereg butelek, także towarzyszywo było w doskonałych humorach. W pewnym jednak momencie ktoś z biesiadników poruszył drażwiącą sprawę. Powstała kłótnia, a następnie bójka. Poszły w ruch butelki i talerze. „Kanonada” trwała dość długo, aż wreszcie gdy na „polu” pozostał ratni—zaprzestano. Najgorzej wyszła na tem gospodyni, gdyż odniosła ona szereg ciężkich obrażeń ciała. Wezwano Pogotowie Ratunkowe, które zakłóczyło całą libację, nakładając poszwakownikom opatrunki.

— Wypadek przy rejestracji dorozek. Na skutek zarządzonej przez magistrat rejestracji dorozek konnych—przybyło wozorak na plac targowy kilkanaście wozorak. W pewnym momencie przejeżdżała polewaczka miejska, wypuszczając strumienie wody. Jeden z koni przestraszył się strumień wody i gwałtownie ponosił. Dorozkarka dostał się pod koła spadłszy z koza, podobnie wpadł pod koła jeden z urzędników magistrackich. Obdwaj omdleli obrażenia, woźnica ciężkie, urzędnik zaś lekkie. Pomocy lekarskiej udzielił obu ofiarom wypadku pogotowie ratunkowe. (2)

Nie godzi się, stanowczo się nie godzi, panowie!

Wczoraj na boisku sportowemu Unji odbyły się zawody piłki nożnej. Siedzieli — Lublin. Pod koniec zawodów spadł deszcz. Publiczność, chcąc nie chcąc musiała poczekać. Wtem, po uprzednim wyłamaniu bariery! wjechał na boisko powóz i zajęł przed trybunę. Ludzie zdumieni i aż zakpięto. Do powozu wiało kilka pań i kilku oficerów.

Trudno doprawdy zrozumieć podobny wyczyn! Istnieją pewne zgoda prymitywne wymogi kultury, które obowiązują bodajże nawet w kraju bezszmenów. Mam wrażenie, że nawet na wyspach Fidzi nie zdobyłby się nikt na wjechanie powozem na boisko sportowe. Ciekaw jestem i jakim tupetem zareagowałyby ci sami panowie, gdybyms. skromny dziennikarz, zdobył się na podobny gest.

Doprawdy panowie, nie godzi się, stanowczo się nie godzi!

PROGRAM IMOWY WARSZAWY

WTOREK 30

12.10 płyty, 13.35 płyty, 14.45 płyty 15.25 przegląd czasopism kobiecych, 15.45 koncert ob. 15.50 program dla dzieci, 16.20 przed-120 lat! 16.40 płyty, 17.10 godz. sukatek wariety 17.35 koncert symf. 19.15 wiadomości rolnicze, 19.30 wiadomości sportowe, 19.35 płyty, 19.45 program dziennik radiowy, 20.00 fejleton, 20.15 koncert, 21.30 skrytka techniczna, 22.00 social farm-pianowy, 22.50 muzyka taneczna.

ŚRODA 31

12.10 płyty, 13.35 płyty, 14.45 płyty, 15.25 skrytka sportowa, 15.45 koncert, 15.50 koncert, 16.20 koncert, 16.40 koncert, 16.50 koncert, 17.10 koncert, 17.35 koncert, 17.50 koncert, 18.15 koncert, 18.30 koncert, 18.45 koncert, 19.15 koncert, 19.30 koncert, 19.45 koncert, 20.00 koncert, 20.15 koncert, 20.30 koncert, 20.45 koncert, 21.00 koncert, 21.15 koncert, 21.30 koncert, 21.45 koncert, 22.00 koncert, 22.15 koncert, 22.30 koncert, 22.45 koncert, 23.00 koncert.

Uroczyste zaprzysiężenie rekrutów

Garnizon lubelski obchodził w ub. niedzielę uroczystość zaprzysiężenia rekrutów rocznika 1910, wcielonych do wojska w roku bieżącym...

Po skończeniu nabożeństwie plk. Czaplinski odebrał raport od zrępowanych na placu oddziałów, poczem wygłosił dłuższe przemówienie...

Na zakończenie odbyła się w Alejach Racławickich defilada, którą odebrał plk. Czaplinski w towarzystwie ppłk. Żaluszki i korpusu oficerskiego.

Samobójstwo milionera

Multimilioner amerykański Edward Swift, właściciel wielkich rzeźni i fabryk mięsnych w Chicago popełnił samobójstwo...

Kino „CORSO“

Znani wybitni artyści filmowi MARY BRIAN, RICHARD ARLEN i WILLIAM BOYD w rewelacyjnym dźwiękowym dramacie...

ZŁOTO

Nadprogram: Zmiana programu Na scenie: ulubieniec Sz. Publiczności Marjan Rentgen w swoim nowym repertuarze...

Początek seansów codziennie o godz. 6, 8, 10 wiecz. Ostatni seans o godz. 10 wieczorem. Ceny miejsc od 70 groszy.

KINO „ADRJA“ TEATR Jezuitka 29

Film i rewja razem! Na ekranie: TRUJĄCE USTA Wspaniałe arcydzieło filmowe osnute na illeznanej powieści hiszpańskiej „La Wenenosa“...

NA SCENIE! Nad program: NA SCENIE! Wielka przebojowa rewja p.t.

„Na zielonej trawce“ Udział biorą: Rła Obslni, Marja Gumowska, Hanka Ordońska, M. Ars, Zbigniew Konar-Bobrowski...

Początek seansów w niedziele i święta o godz. 2 pp. w dni powtarzenie o 4 popoł. Ostatni seans o godz. 10 w. Ceny miejsc: ulgowe od 30-50 gr., normalne od 40-70 gr.

KINO „PALACE“ TEATR Szpitalna 11

Dzisiaj i dni następnym wspaniała premiera filmu i rewji. „Na ekranie pierwszy i oryginalny film japoński p. l. „Jakichi Drwal“ (JEGO NAJWIĘKSZA OFIARA) wstrząsający dramat w 10 aktach...

„TO WSZYSTKO DLA WAS“ Udział biorą: S. Talarico, J. Grzybowska, S. Klimkówna, Vica Cesarska, F. Czernański, J. Dawidowicz, J. Szymański i „Mignon“ - Girls.

Do obrazu i rewji przynajmniej koncertowa orkiestra pod dyr. CZ. SZPIŁFOGLA. Początek codziennie o 6-jej pp. soboty, niedziele i święta o 4.15 pp. Ostatni seans o 10.30 w. Ceny miejsc od 70 gr. do 1 zł. 50 gr.

Nr. E. 1052/32. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 4-go egz. przy ul. 3-go Maja Nr. 14 zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyt. podaje do wiadomości publicznej, że 31 maja 1932 r. od godz. 10 rana w domu Nr. 23 przy ul. Lubartowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Chai Sura...

Nr. 9510/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 4-go przy ul. 3-go Maja Nr. 14 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Ust. Post. Cyt. podaje do wiadomości publicznej, że 31 maja 1932 r. od godz. 10 rana w domu Nr. 79 przy ul. Lubartowskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Mary Msterskiej...

Koński ząb rzepa ścierniskowa i nasiona

najtaniej w firmie: Marja PODSIADŁOWSKA 794 LUBLIN, Śto-Duska 18, tel. 2-85

DROBNE OGŁOSZENIA

Pralnia bielizny chemicznej - Lublin, ul. Lubartowska 30. Pieczęta czyste i solidnie bielizny, wesy i jedwabie, Pruskie na sztywo i miętko po cenie niskich. Wykonanie solidne i terminowe. 2 GUBILEM WĘKSELNIA na 100 zł wst. Józef Łazicki pl. 12/8 1932 r. Lastawy zniżka zwrotu pod adr. Musman Zamostka 21/4 za wynagrodzeniem - Wskazanie zastrzeżenia poczynione. 74.206 wydane przez magistrat m. Lublina, na nazwisko Antoniego Plekarczaka. 991

Każdy grosz wydany na towary Krajowe

Jest cegielką do odbudowy potęgi gospodarczej Państwa Polskiego

Dyrekcja Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

Ponieważ w pierwszym terminie wyznaczonym do sprzedaży przez publiczną licytację nieruchomości niżej wymienionych w mieście Lublinie i innych miejscowościach położonych, nikt nie zaofiarował sumy sprzedażnej, przeto na zasadzie § 96 Ustawy Towarzystwa Dyrekcja decydująca z dnia 13.V.1932 roku wyznaczyła powtórny termin licytacji i skutkiem tego podaje do powszechnej wiadomości, że nieruchomości pożyczka Towarzystwa obciążone wystawione zostały na sprzedaż w II terminie w drodze licytacji publicznych, które odbędą się o godzinie 10 rano w kancelariach niżej wymienionych Notariuszów przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Lublinie, pod Nr 163 (Krakowskie-Przedmieście, Nr 76), lub osób ich zastępujących.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży złożony do ksiąg wieczystych przejrany być może w Wydziale Hipotecznym i w biurze Dyrekcji. Licytacje rozpoczną się od reszty nieumorzonych dotychczas Towarzystwa z dodaniem do tych sum zalegających w dacie sprzedaży: rat procentów od nich, kosztów i uprzywilejowanych podatków skarbowych i komunalnych oraz wszelkich należności w ilości, jaka przypadła będzie w terminie licytacji. W razie niestawienia się licytantów nieruchomości przejdą na własność Towarzystwa.

Stosownie do warunków licytacyjnych przystępujący do licytacji jest obowiązany złożyć Notariuszowi, przed którym odbywa się licytacja, wadium w wysokości niżej określonej, w gotówiznie lub w listach zastawnych Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego z bieżącym kuponem według kursu giełdowego.

Nowonabywcę obowiązuje we wszystkich szczegółach Zbior objaśnień i warunków sprzedaży przechowywany w zbiorze dokumentów księgi hipotecznej odnośnej nieruchomości.

Table with columns: Nr. Nr. hipoteczne lub nazwa, U L I C A, Pierwotna suma sprzedażna, Wysokość pożyczki, Vadjum (kaucja), Wysokość nieumorzonej pożyczki, Suma obecnych zaległości, Termin sprzedaży, W kancelarii Notariusza. Includes rows for Szpitalna, Zamojska, Narutowicza, S-to Duska, Zamojska, Krak.-Przedm., Lubartowska, Staszica, Podwał, Fabryczna, Bychawska, Długa, pow. Lubelski, Kr. Leszczyńskiego, Lipowa, Poniatowskiego, Lubelska.

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-43. Skrzynka pocztowa Nr. 50. Administracja czynna od godziny 8-jej rano do godz. 6-jej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 5-jej do 7-jej wieczorem. Recepty Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: Z przeliczenia początkowego miesięcznie 3 zł, kwartalnie 12 zł, półrocznie 24 zł, rocznie 48 zł, zagranicą miesięcznie 3,75 kwartalnie 15 zł, rocznie 60 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych i wojskowych walczyących o polski odbiór. Cena ogłoszeń: za pierwszy miesiąc 25 gr., za drugi miesiąc 20 gr., za trzeci miesiąc 15 gr., za czwarty miesiąc 10 gr., za piąty miesiąc 5 gr., za szósty miesiąc 5 gr., za siódmy miesiąc 5 gr., za ósmy miesiąc 5 gr., za dziewiąty miesiąc 5 gr., za dziesiąty miesiąc 5 gr., za jeden wyraz 10 gr. W niedziele i święta o 25 proc. drożej. Za treść cał. pismych wydań nie odpowiada. Administracja przyjmuje ogłoszenia do 6 w. Później o 25 proc. drożej. Sekretarz Redakcji i Red. Odpow.: ZYGMUNT GROCIŃSKI. Obito w Drukarni Udziałowej - Plac Litewski 1, tel. 2-4.